

Wrocław, dnia 21.09.2013 r.

**Marszałek Sejmu RP**  
**Ewa KOPACZ**  
**WARSZAWA**

**Stanowisko w sprawie wprowadzanych zmian do projektu nowej ustawy  
podczas prac Podkomisji Sejmowej**

Uczestnicy, w czasie integracyjnego spotkania działkowców i ich rodzin w ROD „Gaje” kolonia „Pszczółka”, zorganizowanego w ramach obchodów „Dnia Działkowca” w dniu 21 września 2013 r., podjęli stanowisko odnośnie prac legislacyjnych nad ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych. My, działkowcy i sympatycy naszego ogrodu, uważamy, za skandaliczną sytuację, jaka nastąpiła w trakcie obrad Podkomisji w dniach 10 i 11 września 2013 r. Mamy przekonanie, że los obywatelskiego projektu, który popieraliśmy podpisując jego poparcie, ma szczególne znaczenie nie tylko dla samych działkowców, ale i dla osób mieszkających w blokowiskach naszego miasta. Sposób traktowania w Sejmie inicjatywy podpisanej przez blisko milion obywateli jest bowiem łamaniem prawa polskiej demokracji. Nierespektowanie woli obywateli przez władzę, to fundament źle pojętej demokracji, ostatnie posiedzenia Podkomisji dowodzą, że niektórzy posłowie PO tego nie dostrzegają. Niech więc się nie dziwią, że społeczne zaufanie do Sejmu spada równie szybko, jak poparcie dla PO. Przewodnicząca Sejmowej Podkomisji Nadzwyczajnej ds. przygotowania nowej ustawy działkowej celowo opóźniała prace nad nową ustawą, wyznaczała coraz to nowe terminy kolejnych posiedzeń. Jak widać posłom nie spieszyło się do jak najszybszego zakończenia prac legislacyjnych. Jak to ma się do składanych wszem i wobec deklaracji, że Podkomisja zakończy swoje prace do końca lipca? Chcielibyśmy zapytać o jakim lipcu ona myślała składając swoje obietnice posłanka Sibińska, na pewno nie o tym w roku 2013. Opóźnianie prac w czasie posiedzeń Podkomisji to kolejny znak, że posłowie PO pozostają obojętni i głusi na masowe apele działkowców. Tysiące stanowisk i listów od środowiska działkowego są przez nich świadomie ignorowane. Fakt ten budzi dziwienie szczególnie, że posłom PO, którym podobno jak to wcześniej deklarowali, spieszyło się, by uchwalić

nową ustawę. My wiemy jaki jest cel takiego działania. Podkomisja zmarnowała tak wiele czasu. Gdyby nie manipulacje Przewodniczącej Krystyny Sibińskiej prace nad nową ustawą przebiegałyby o wiele sprawniej. Takie opóźnianie prac nad projektem dla PO, ma jeden cel, by posłowie nie zdążyli przygotować i uchwalić nowej ustawy do 20 stycznia 2014 roku, wtedy tereny ogrodów działkowych zostaną przejęte przez gminy, a działkowcy stracą wszystko, co dotąd posiadali. Do tego zmierzał opracowany wcześniej pod okiem posła Stanisława Huskowskiego projekt Platformy Obywatelskiej. Wygląda więc na to, że posłowie Platformy pozorują pracę nad projektem i liczą, że uda im się przeciągnąć legislacyjne przepychanki, aż do ostatecznego terminu wyznaczonego przez Trybunał Konstytucyjny. Podobną opinię wyrażają posłowie partii opozycyjnych oświadczając np.: „Straciłem wiarę w możliwość wypracowania dobrej ustawy w podkomisji” – mówił Zbyszek Zaborowski z SLD, podobnie myśli Bartosz Kownacki z PiS, który nie wierzy w to, by posłowie PO chcieli tę ustawę uchwalić w wyznaczonym terminie. Do wejścia w życie nowej ustawy pozostało bowiem zaledwie 126 dni. Posłowie opozycji podkreślali też niezwykle istotny fakt, że posłowie Platformy, którzy posiadają większość w Podkomisji, świadomie łamią prawo paraliżując jej pracę. W pełni popieramy stanowisko Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, która w dniu 10 września br. została zmuszona była do opuszczenia posiedzenia Podkomisji Sejmowej powołanej do rozpatrzenia obywatelskiego projektu ustawy o ROD, bowiem tylko zdecydowane działanie było jedyną możliwą reakcją na jawną manipulację, którą forsowała przewodnicząca podkomisji K. Sibińska wraz z posłami PO.

Z wyrazami szacunku

Jan Ziółkowski  
Prezes Zarządu

Teresa Godzieba  
Wiceprezes Zarządu

Henryk Hołowczak  
Z-ca Przewodn. Komisji Rewizyjnej

Jan Kaczmarzyk  
Przewodn. Komisji Rozjemczej

Otrzymują:

1. Marszałek Sejmu RP
2. Komisja Ustawodawcza Sejmu RP
3. Przewodniczący Klubów Parlamentarnych Sejmu RP
4. Prezes PZD
5. OZ PZD we Wrocławiu